

KURJER LITIEWSKI

w WILNIE DNIA 10. Stycznia V. S. ROKU 1806.

ROSSYA

S. PETERSBURG VS. 29 grudnia. Nadworny be-reyter, Nadworny Konsyliarz Fryderyk Henne, w nad-grodę podjętych trudów z niebezpieczeństwem życia własnego, gdy nieodstępnie podczas kampanii ter. znay-dował się przy osobie J. J. M. otrzymał rangę Konsy-liarza Kolleskiego. Mohilewski Protoierey Dombrowski w nadgrode zasług swoich otrzymał znak dystynkcyi, według ustaw r. 1797.

BRYTANNIA W.

LONDYN 27 grudnia. Dotąd nie mamy ieszcze pe-wney wiadomości, iaką flotę Francuzką żeglarze nasi krążącą po Oceanie widzieli. Zdaniem iednych Hiero-nim Buonaparte z portu Bresteńskiego wyprowadził 7 okrętów lin. kilka fregat woyskiem lądowym obciążo-nych, ażeby co ważnego przedsięwziół w Indyi zachodn. lub wschodn. przeciw Angielskim osadom. Drudzy zaś, których iest bez porównania więcej, statecznie utrzymu-ją, że ta iest zawsze niewidzialna Rochefortska eskadra, z którą ostrożny Kapitan Lallemand, tak długo handlo-wi naszemu uprzykrzony, umiał sobie ziednać u nieprzy-iacioli zaletę. Jūni nakoniec mówią, że i Lallemand nie ustaie zbierać nową zdobycz, i Buonaparte z Brestu wy-szedł. Ostatnich twierdzeniu zaprzecza wyraźnie Adm. Cornwallis, który niedawno powróciwszy do Francuzkich brzegów, zaspokoilił ziomeków troskliwość, donosząc rzą-dowi, że flotę nieprzyacielską w odnodze Bresteńskiej znalazł, iak zostawił przed kilka d. spokojnie stojącą na kotwicy.

Zapewne wysłani od niego Officyerowie port Fran-cuzki dobrze przeyrzeć musieli. Co iezeli prawdą iest, tēm bardziej zastanowić się trzeba nad obrótami szczę-sliwego Lallemand, i niespracowaną iego czynnością. Był w Teneriffie, iakęśmy donieśli; d. 13 fregaty nasze Alcmena i Loire spotkały eskadrę, iak się zdaie Rochefort-ską, pod 42 grad. szer. d. 16 powtórnie ją widziały pod grad. 44. Z tego miejsca Loire odpłynęła od An-glii, donosząc postrzeżenie swoje Admiralicyi; Alcmena zaś nie przestae śledzić Kapit. Lallemand, bieg swój kierującego do Ferrolu, ażeby wierną sprawę o nim dać mogła w przyzwoitym czasie. Ta sama eskadra d. 19 pod grad. 47 widziana, atakować miała 2 okręta wo-ienne Angielskie, które 17 kupieckich prowadziły. Sku-tek utarczki niewiadomy. Z tak wielorakich obrótów nieprzyacielskiego wodza wnoszą niektórzy, że zamysła koniecznie zawinąć do Brestu, ażeby Gantheaume zmo-cniony łatwiey mógł wynisć pod żagle. Gdyby to na-stąpiło, nie wątpiemy, że Admiralicya flotę Cornwal-lisa powiększy w miarę potrzeby.

Tymczasem wstrzymane są wszystkie floty kupiec-kie w portach naszych, ażeby się nie narażały na przy-padek poymania. Adm. zaś Warren wkrótce wychodzi, nie iuż na lądową wyprawę z Lordem Hutchinson, lecz na szukanie Rochefortskiej eskadry, ażeby raz na za-wsze uwolnił Anglików od wszelkiej troskliwości. Da-no iemu na ten koniec 6 okrętów lin. 2 fregaty. Lal-lemand ma 1 od 130 arm. 1 od 84, 3 od 74, 1 od 54; 3 od 44, 1 od 18, iak powiadaia wyżej wspomnieni fregat Kapitanowie. Warren w potrzebie otrzyma posi-łek od floty Brest zamykającej, która d. 23 nawałno-ścią zagnana do Plymouth, wraz nazaiutrz ruszyła po-wracając na opuszczone stanowisko. Dziś górować za-czyną mniemanie w stolicy, że nie iedna, lecz 2 ko-niecznie Francuzów eskadry krążą na morzu, gdyż pra-wie niepodobno, żeby ta sama, w iednym czasie, na kilku miejscach razem, od różnych żeglarzów była wi-dziana.

Przed kilka d. nieprzyiaciel użył sposobu iuż do-świadczonego, przesyłając ważne Anglikom wiadomości. Bat mały z pomyslnym wiatrem z Boulogne puszczony, falą napędzony ku brzegom naszym, przyniosł niby urzę-dową wiadomość, z Wiednia odebraną w Paryżu, iż po krwawey bitwie stoczoney w Austerlitz, Mocarstwa na lądzie woiujące zawarły zawieszenie broni, którego skut-kiem być ma prędki pokóy. Takiemu doniesieniu żaden z Anglików nie chciał wierzyć, pamiętając, iak niedawno oszukani zostali podobnym rapportem Adm. Batawskiego Kikkert. Wzieliśmy to wszyscy za wymysł nieprzyia-cielski, alboteż za wybieg nowy wexlarzów, zwłaszcza, iż wiadomości urzędowe od posłów Angielskich i Agen-tów u Mocarstw Europejskich odebrane, nic o tēm nie wzmiankuia, statecznie utrzymując, że Francuzi pod Au-sterlitz nie wygrali. Cokolwiek się stało, iuż niektóre z pism publicznych wczesnie Anglików ostrzegły, ażeby na wszystko byli gotowemi. Podpiszą pokóy na lądzie, czyliteż przedłuży się woyna; nam zawsze pod bronią zostać trzeba, dla własnego przynajmniej bezpieczeń-stwa, iesli zprzymierzeńcom użytecznemi być nie mo-zemy. Zwycięzcy dotąd szczęśliwi na morzu, nie mo-zemy przyiać twardych od nieprzyiaciela zuchwałego warunków pokoiu.

W stolicy przez r. 1805. narodziło się dzieci płci męzkiej 10513. płci niewieścicy 9782. Umarło męsz-czyn 8874. niewiast 8691. Między umarłemi było 5. osob które lat 100. przeżyły, 82. od 90 do 100, 757. od 80. do 90. 520. od 70. do 80. 1187 od 60. do 70. 1804. od 50. do 60. 1829 od 40. do 50. O dzieciach z ospy naturalney zeszyłych niema wzmianki; lecz po prowincyach walcynowanie dotąd nie iest powszechne. Smiercią ukaranych ludzi było 9. tylko; innych wed-lug prawa nowego wielu odesłano na osadę do Bata-nybay w Nowey Hollandyi.

Ciało Lorda Nelson z okrętu Victory na Yachtę Królewską przeniesione, do Greenwich przybyło. Gdy statek w górę szedł Tamizy, nadbrzeżne twierdze Til-bury, Gravesend nieustannie ognia dawały, iakoteż Wo-olwich, bito w dzwony po wszystkich kościołach, gra-ła liczna muzyka, tłumy ludu zbierały się niezliczone. Okręta nawet cudzoziemskie na rzecę będące wywie-siły znak powszechney żałoby. W Greenwich przyie-li rycerza Jnwalidy korpusu morskiego. W tēm iuż miejscu śmiertelne zwłoki Nelsona zostały złożone w trumnie zroboney z masztu okrętu Orient; okryły ją li-czne flagi Francuzkie, Hiszpańskie, Duńskie, narodów które niegdy zwyciężał. Flaga zaś okrętu Victory przy niey ma zostać na zawsze. Następca tronu i wszyscy Królewiczowie oświadczyli chęć znaydowania się na kondukcie z innemi Parami Królestwa. Wcześ-nie są zakupione okna domów w ulicach, przez które isć będzie parada, podziśdzien u nas nie widziana; za niektóre ciekawi po 5 gineów zapłacili.

Zapadł iuż wyrok na Adm. Calder. D. 23, zgro-madzili się Sędziowie na okręt Prince Wales. Po prze-czytaniu proźby wodza, ażeby roztrząsano postępk iego, czytał urzędnik Admiralicyi Fentow akt oskar-żenia krótki, w którym się zawierało, że Calder po zwycięztwie odniesionem 22. lipca pod Ferrolem nad flotą Adm. Villeneuve i Gravina, zaniedbał ponowić bitwę w d. nast. iak w raportach przyrzekł rządowi, i nie starał się, według obowiązku zaprzysiężonego, czy-nić wszystko coby mógł, na zniszczenie siły przeci-wney. Przystąpiono zatem do examinu świadków, któ-remi byli Adm. Stirling i Martin, Kapitani Juman i Durham. Wszyscy zgodnie wyznali, że po przegra-ney pierchnoł nieprzyiaciel; że okręta Angielskie nie naywiększą szkodę poniosły, nie taką przynaj-mniej, któraby ścigać uciekających przeszkadzała; że

Francuzkie i Hiszpańskie bardziej zepsute były, które gdy mogły unikać powtórney bitwy, łatwiej było zwycięzcom doścignąć, i do powtórney rozprawy przymusić.

Lecz Calder zdał się zatrudniony iedynie zachowaniem 2. okrętów Hiszpanom wydartych, które lepiej było zaiste opuścić lub rychło zniszczyć, i do imania innych pośpieszyć. Z Angielskich zaś statków żaden w niebezpieczeństwie nie był wpadnienia w moc nieprzyjacielską, gdybyśmy go nawet zostawili w tyle. Adm. zaś Calder ani w d. odniesionego zwycięstwa, ani w d. kilku nast. najmniejszego znaku nie dał tęskliwie czekającym Anglikom do ataku, chociaż ieszcze widzieliśmy nieprzyjaciół w bliskości kilka razy, a Villeneuve zdawał się pokazywać ochotę, zapewne zmyśloną do walki nowej. Słowem, wyliczeni świadkowie dowodzili, że Calder w zdarzeniu najważniejszem nie dopełnił, czego po nim wymagała powinność dobrego wodza, spodziewali się ziomkowie, a przez to dał nieprzyjaciółom sposobność weyścia do Ferrolu, złączenia się z eskadrą Grandellany, przyięcia ztąd do Cadix, nakoniec przedsięwzięcia wielkiej wyprawy na morze śródziem. która mieć mogła skutki niewyrachowane dla nas i mocarstw zprzymierzonych, gdyby nieprzyjacielskim zamysłem nie zabiegło szczęście i waleczność nieodżałowanego Nelsona.

Odpowiedział na te oskarżenia Calder. Wspominał naprzód 47. letnie zasługi swoje. Przypominał że wysłany dla zwalczania 16. okrętów lin, które z Jndyi zachodn. powróciły, spotkał ich nadspodzianie 20. Ze po skończoney bitwie trzeba było nie tylko myśleć o zachowaniu dla oyczyzny 2. statków zdobytych, ale też o ocaleniu Prince Wales, Maltha, Triumph własnych niezmiernie uszkodzonych. Ze fregat nie miał do tey posługi. Ze nieprzyjacielska flotta w ogniu nie była cała. Co zaś pisał do Admiralicji o przedsięwzięciu odnowienia bitwy, szkodzić oskarżonemu nie powinno; gdyż rząd nie wszystko podał do wiadomości powszechney, co Wódz wyraził w raporcie. Ze podczas rozprawy mgła gruba morze okrywała, gdy zaś rozeszły się przeciwne floty, powstała nawałność, która myśleć kazała, raczy o własnem zbawieniu, niżeli o ściganiu zprzymierzeńców. Odezwał się naostatek do opinii powszechney narodu wdzięcznego Admiraliowi za uwolnienie Anglików od okrutney niepewności, w której długo zostawali względem obrótów Tulońskiej floty, wezwał na świadectwo wszystkich Officyerów swoich, którzy dziś nawet wyznają iednogłośnie, iż Calder w d. 22. lipca dopełnił powinność wodza Brytańii.

Po wysłuchaniu świadków i odpowiedzi oskarżonego, sąd przystąpił do napisania wyroku, i napisał, że wszystkie zarzuty przeciw Calderowi uczynione, zostały dowiedzione; że po wygranej bitwie d. nast. mógł i powinien był ścigać, i mać, niszczyć flotę zprzymierzoną, czego iednak nie uczynił. Lecz że to się stało nie przez niedostatek odwagi, nie przez bojaźń lub niedbalstwo; ale tylko przez błąd i omyłkę, w której był wódz zapewne względem prawdziwego stanu własney i nieprzyjacielskiej floty; przeto zasłużył na przyganę, którą w niniejszym wyroku odbiera. Nic na to nie odpowiedział Calder, i otoczony przyjaciółmi, z okrętu Prince Wales na ląd powrócił do Portsmouth w milczeniu głębokim.

Papiery nasze w iednakim trwają stanie. Pomyślnie czy przeciwne z lądu wiadomości żadnego wpływu do nich nie mają. Zdaie się przecie, iż rząd nie wierzy pogłoskom o zawieszeniu broni podpisanem w Morawii, albo przynajmniej ma ieszcze nadzieję posilku potężnego, gdy sam nie przestaje czynić usiłowania na poparcie wojny. Tym końcem wyszła pod żagle raz ieszcze flotta przewozowa, liczne wojsko niosąc do Niemiec; i chociaż niektóre statki nawałnością skołatane powrócić musiały, drugie zginęły u nieprzyjacielskiego brzegu; inne iednak w znaczney liczbie wvtrzymawszy burzę, trafiły do celu. Powtarzać nie trzeba, cośmy iuż dawniey donieśli, że liczniejsze wojska gotują się u nas do wyprawy lądowej. Słychać, iż bardzo wielka i ważna wkrótce przedsięwzięta będzie do brzegów zachodn. Francji; do tey użyci być mają wszyscy Emigranci tego narodu, w Anglii będący, kosztem Anglików utrzymywani tak długo, niemniej wielu innych ochotników, którym dać mamy prócz liczney artylleryi, 30. t. sztuk ręczney broni, na uzbrojenie przyjaciół. To pewna, iż X. d. Yorck w ląd-

wóm woysku, ochotnikach, i milicyach, Admiralicja zaś na flocie czyni takie przygotowania, że Anglicy będą mocni dzielnie wesprzeć zamiary zprzymierzeńców swoich w gromieniu nieprzyjaciela powszechnego; alboteż gdyby własnym siłom zostawionemi być mieli, zdołają sami dać odpor skuteczny temuż nieprzyjacielowi, iak nie dawno przed zaczęciem wojny czynili z chwałą. Zwycięzcy, Panowie Oceanu berła tego wydrzeć sobie nie dadzą i pokoiu bez honoru i korzyści nie podpiszą.

Z New York doniesiono, że Gubernator tey prowincji ćwiczyć mając Amerykańskie milicje, zaprosił na popis G. Moreau. Małżonka Hieronima Buonaparte z synem z Londynu powróciła do Baltimore. Kupcy Amerykańscy wielkie nieukontentowanie zdają się pokazywać Anglikom; interessa handlowe 2. narodów, czasem sobie przeciwne, są niechęci przyczyną. Inne wiadomości spodziewać się kazały, wybuchnienia wojny między RPtą i Królem Katolic. o Louisianę i granice Floridy. Okręt Amerykański zawczora do Plymouth przybyły z Cadix, trwożącą wiadomość przyniosł, że 30. statków, które z morza śródziem. towarem ładowne powracają do Anglii, mogły potkać eskadrę niewidzialną. Zatem rząd kazał Adm. Warren iak nayrychleley wychodzić pod żagle, i szukać nieprzyjaciół.

H I S Z P A N I A.

MADRID 13. grudnia. Odebrane z Paryża wiadomości o szczęśliwem powodzeniu oręza Francuzkiego w Niemczech, ten skutek sprawiły u nas, że upadające papiery znacznie się podniosły; zdarzenie bardzo zyskowne dla Monarchii, która dziś pozbawiona dochodów Amerykańskich, po zakończeniu wojny może z nowego świata prowadzić niezmierne skarby. Dziś są naypotrzebniejsze, gdy flotę ogromną wystawić chcemy. Kazał X. Pokoiu przed wiosną wygotować 40. okrętów lin. Jak wyznają Hiszpani, rzecz będzie naytrudniejsza i prawie niepodobna. Znajdą się statki i pieniądze; majątków zebrać nie łatwo; gdybyśmy uprzętnąć potrafili tę zawadę, zostanie ieszcze niedostatek morskiej amunicji, której dowozu przez obojętnych żeglarzów surowie zabronił nieprzyjaciół.

T U R C Y A.

BELGRAD. 15. grudnia. Naczelnik Serwianów Czerni przed kilku d. zwołał pierwszych obywatelów i wodzów całego kraiu do Semendryi, niedawno wydartej Turkom twierdzy. Gdy się ziechali, przełożył na walney radzie, w jakim dziś stanie ięst prowincya, czego spodziewać się może, iakie niebezpieczeństwa grożą, mianowicie zaś od armii Ottomańskiej, która zbliża się do granic w liczbie wielkiej. Naostatek podał od siebie środki, iakie rozumiał naylepsze do odwrócenia zlego. Naradzali się, wysłuchawszy Naczelnika swojego Serwianie; po roztrząśnieniu projektów podanych, każdy podawał własne; mówiono o potrzebie trwałego rządu, i wielu innych rzeczach; nakoniec w prawo zamieniono uchwały nast.

1. Serwianów zbroynych ma być 100, t. wszyscy na regularne półki podzieleni.
2. Naczelnik Czerni w mądrości swojej, mając taką siłę, znajdzie środki przyzwoite do odwrócenia Tureckich najazdów.
3. Żołnierz krajowy będzie odbierał żywność potrzebną od rządu, nic od mieszkańców darmo brać nie może pod karą śmierci.
4. Ścisła karność w woysku ma być utrzymana; żołnierz ślepe posłuszeństwo jest winien starszyźnie. Officyer zbiega może zabić bez sądu innego i żadney odezwy.
5. Twierdzę Semendria spiesznie naprawić, załogą 6. t. osadzić, amunicją, bronią, żywnością na lat 2. opatrzyć.
6. Oblężenie Belgradu ma być iak nayrychleley przedsięwzięte, i iak naydzielniey popierane, a iezeli nie poddadzą się dobrowolnie Turcy, szturmem ich dobyć trzeba koniecznie.

Do walnego zjazdu i wspomnionych ustaw pisania, dał pobudkę Serwianom Selim 3. który chcąc kiedykolwiek położyć koniec domowym rozruchom w tey stronie, zgromadził, iak słychać, liczne wojsko, i wysłał do Serwii dla przywrócenia domowej spokojności. Deputacja od Czernego wysłana niedawno, nie tylko nie otrzymała audyencji u Sułtana, ale też była przymuszona opuścić co prędzey Constantinopol. Dziś słychać, że armia Ottomańska iuż się zbliżyła do granic Serwii; o czém uwiadomiony Czerni ruszył na spotkanie z całą potęgą narodu swego.

WIEDEN 28 grudnia. Już wiadomo, że pokój między Austryą i Francją podpisany został. Ostrzedz tylko trzeba, że Ministrowie pełnomocni, nie w Nicolsburgu, aniteż w Brunn dokonali dzieła zbawienne, i pożądane narodom wojną wyniszczonym, lecz w Presburgu Węgierskiem mieście, do którego przenieśli się z Morawii niedawno. Dziś Gubernator Austrii G. Clarke urzędownie o tém donieść kazał stolicy naszej. Warunki niewiadome; co strony woiujące zyskały lub straciły, czas wkrótce objaśni; w równej niepewności zostajemy, iak rychło Francuzkie woyska ustępować zaczną z Monarchii Austriackiej; co iednak podobno wkrótce nastąpić musi.

Clarke donosząc o podpisanym pokoju, ogłosił razem odezwę Pana swojego do obywatelów Wiedeńskich, w osnowie nast. Podpisałem, mówi Napoleon, ugodę z Monarchą waszym. Odjeżdżając do mojej stolicy, chcę Wiedeńczykom oświadczyć ukontentowanie i szacunek, na który zasłużyć umieli, zostając w mocy Francuzów. Daliśmy przykład iedyny w dziejach świata. 10 t. zbrojnych Austriaków pilnowało bezpieczeństwa i porządku w tej stolicy, pod okiem Wodza moiego, który tej milicyi tak licznej zostawił wolne użycie zbroiowni miejskiej, wtenczas kiedyśmy się poddawali na polach Morawskich nie pewnemu i częstokroć zmiennemu wojny losowi. Zaufałem poczciwości i honorowi obywatelów Wiednia, nie żałuję tego. Dalej mowa jest o Anglikach iako sprawcach wojny lądowej. Wyszedł z błędu, przydać, Franciszek 2, poznał prawdę; mam nadzieję nieomylną, iż odtąd narody lądowe w pokój i szczęśliwość zakwitną. Nie długo bawiłem z wami; nie chcąc ku mnie zwracać myśli, któreście powinni Monarsze własnemu; z tym pokój prędki mieć pragnęłem. A żebyście mieli dowód szacunku moiego, gdy ztąd wyjadę, oddana wam będzie w całości zbroiownia miejska, prawem wojny własność Francuzów; używajcie statecznie oręża na utrzymanie porządku i spokojności domowej. A jeżeli w przeciągu dość krótkiej wojny doświadczyliście ucisków i przykrości od niej nierozdzielnych; Wiedeńczykowie, to przypiszcie okolicznościom i potrzebie. Cokolwiek zaś względu okazał wam zwycięzca, winniście to szacunkowi, który miał dla was.

Z liczby GG. pod Austerlitz ranionych, iak mówią Francuzi, ieden tylko umarł Valhubert; Kellermann, Rapp, Sebastiani, Walther, kilku innych wyszło z niebezpieczeństwa. Thiebaut z bojuwiska był niesiony do lazaretu przez 4 ieńców; przyieli wkrótce ciężar Francuzi chociaż ranieni, mówiąc że to ich jest powinnością. Valhubert pada z konia; przybiegają żołnierze, chcąc go zanieść do obozu. Zapominacie, zawołał, iż Napoleon dziś zabronił opuszczać szeregi, pod pozorem potrzeby unoszenia ranionych. Jeśli zwyciężycie, przyjmę ratunek po skończonej bitwie; gdy przegracie, żyć nie chcę. Bataliony strzelców Corsykańskich dystygnowały się w obronie wsi Strolitz. W d. kilka po bitwie Francuzi spuścić kazali wiadome stawy pod Austerlitz; gdy upłynęła woda, dobyto 40 dział, i wiele t. trupów. Ciężaru wielkiego lod nie wytrzymał, zwłaszcza, gdy na staw kule armatne padać zaczęły, przez który potrzeba ciągnąć kazała.

Widzieliśmy audyencyą, którą dawał Napoleon Mairrom Paryża dziękującym za darowane im stolicy działa i chorągwie. Prezentował Murat; pierwszy z deputowanych Dupont oświadczył powszechne życzenie, ażeby się godziło Paryżanom ofiarować orły złote dla tych półków, które wygrały w Wertingen. Zgodził się na wszystko Monarcha, i odpowiedział: Widzę z ukontentowaniem urzędników mojej stolicy; i chociaż ich przyjmuję w pałacu Maryi Teressy, ten iednak d. dla mnie będzie najmilszy, w którym stanę pośród Paryża. Przejeżdżając kraj Niemiecki, widzieliście sami, iakie nieszczęścia i klęski owocem są wojny. Ten cudzy przykład i widok smutny niech nauczą Francuzów, iak święte i zbawienne jest prawo o konskrypcyi wojskowej, jeśli nie chcą, ażeby ich domy i pola zniszczone były, a ziemia Francuzka spustoszała, iak Austriya i Morawia. Pragnęjszucham pokoiu, któryby ugruntował szczęśliwość Francuzów; tych handel i przemysł celem są Angielskiej zawiści. Przydał naostatek, iż trofea niedawno zdobyte Mairrom oddać postanowił, ażeby zanieśli Arcy B. swojemu, który one zachowa w kościele katedralnym. Te trofea niedawno uroczystym obrzędkiem były prezen-

towane w Schonbrun Napoleonowi.

Przed ogłoszeniem pokoju podpisanego w Presburgu d. wczorayszego, biegały w mieście naszym rozmaite pogłoski, które z czasem pokazały się być zmyślonemi; Francuzi zaś obyczajem swoim wszystko to przypisywali zabiegom Angielskim. Zamiarem ich było, iak mówią, spóźnić wypłacenie nakazanej kontrybucyi, przeszkodzić opatrzeniu Wiednia i wojsk Francuzkich w żywność, wzniecić domowe rozruchy. Tym celem raz donoszono o zbliżeniu się wojsk posiłkowych; drugi o powstaniu Prussaków, naostatek o przyścisiu z odsieczą armii Arcy X. Karola. Ta odpor dając bardzo długi nacierającemu Massenie, czyniąc odwrót przykry i trudny przez 6 tygodni pod okiem czulego nieprzyjaciela, zbyt osłabioną została; i gdyby nawet nie przystąpiła do umówionego w Morawii zawieszenia broni, nie mogła iednak nic wielkiego przedsięwziąć w Austrii przeciw Napoleonowi, który wojsko miał dwakroć liczniejsze, ani nawet zatrudnić dowozu żywności z Węgier do Wiednia. Od zagaienia kampanii Włoskiej do końca, od D. 18 października do 4 grudnia, stracili w tych stronach Austriacy samych ieńców 24454, których 22 transportami odesłał Massena do Francyi; 764 służbę przyeło w półkach cudzoziemskich; chorych znaleziono w szpitalach Trieste, Clagenfurth, Villach, Laybach, 2650; w lazaretach przy armii Arcy X. zostało 2500. Do tego przydać trzeba dość znaczną liczbę żołnierzy zabitych, z ran i chorob umarłych, obłąkanych.

Graffowi Haugwitz ztąd wyjeżdżającemu, W. Marszałek dworu Duroc imieniem Napoleona, na dowód ukontentowania ofiarował portret iego; na drogę straż przydano liczną, względ mając na rangę Ministra. Nie wątpimy, że pokój w Niemczech północn. będzie utrzymany. Słychać, iż zawieszenie broni ma być ogłoszone w Hannoverze, trwać mające do podpisania traktatów spodziewanych. Z drugiej strony wiadomość przyszła, że stolicę Włoskich dzierżaw Austriackiego domu Wenecyą oddano Francuzom, do której Wice Król Eugeniusz ma wjazd odprawić. Już zaś do armii zprzymierzonej w Neapolitańskim kraju posłane być miało zalecenie, ażeby się wstrzymała od nieprzyjaznych kroków. Ale te wszystkie wiadomości urzędowego potwierdzenia potrzebują.

Napoleon w rozkazach dziennych przypomina GG. swoim dywizjami kommanderującym, ażeby ściślejszą karność utrzymując, odieli Panom i obywatelom Niemieckich prowincyi przyczynę narzekania na poniesione krzywdy. Kommandantom stanowisk wojskowych, które od Wiednia rozciągają się do Renu, zaleca, żeby chwytali żołnierzy oddalających się z przepisanej drogi. Auspurgskiemu nieczułość i niedbalstwo wymawia. Jak wielka zaś jest włocegów liczba, pokazuje gdy mówi, że w dywizyi 1 niedostaie żołnierzy 2 t. w dywizyi 2 1500. Wielu ich już pojmano; niektórzy wyrok śmiertelny słyszeli za rabunek i napadanie domów wiejskich. Kilku osądzonych za mniejsze przewinienia, chłopci Austriacy od kary wyręczyli prozbami swemi. Marszałkowi Augereau zganiono, że dywizye GG. Jellachich i Wolfskehl uwolnił do Czech na słowo, na które nie pamiętając żołnierze dają się namawiać do służby. Lecz to wszystko stało się przed podpisaniem traktatu.

W rozkazie danym do tychże wodzów, ażeby z Elektorom pomagali zajmować dobra Szlachty Rzeskiej, wyrażono: Szlachta nie czyniła dla XX. w których kraju miała dzierżawy swoje; nie przyłożyła się do wojennych wydatków, nie dała rekrutów; owszem Austriaków posiłkowała, dozwalając im u siebie lud zaciągać, przez co wojnę podniosła na Francją; gdyż Cesarzowi nie wolne są podobne werbnki, tylko podczas wojen za całą Rzeszę i z nią podiętych. Dla tych przyczyn, zabiegając na przyszłość podobnemu bezprawiu, pomienione dzierżawy Napoleon gwarantował zprzymierzeńcom swoim; tymczasem z nich wybrać trzeba kontrybucyą, iaka należy się od nieprzyjaciół, co w d. 8 przyścis ma koniecznie do skutku.

Masz. Ney z armią swoją przez Saltzburg ciągnący do Ingolstad i Aichstadt, zwrócił drogę na Villach do Carinthii, zastępować mając prowincye nasze na południu, jeżeli Massena będzie przymuszony oddalić się do Włoch. Niedawno pisał Napoleon do Węgierskich stanów, przekładając, że gdy Francuzi praw zwycięztwa w zupełnym obięciu nad Wiedniem używać nie chcieli, Węgrzyni stolicę swojego Monarchy poczytując za nieprzyjacielskie miasto, żywności onemu dostarczać nie

chcieli dawnym zwyczajem; ztąd mogą wynikać bardzo niebezpieczne skutki dla porządku i spokojności publiczney. Kommissarz Wurbna, za pozwoleniem Gubernatora Clarke, doniósł o tey odezwie Franciszkowi 2, i wkrótce odpowiedź odebrał, że od dworu wydane są ściśle rozkazy, ażeby komunikacya między Wiedniem i Węgrami otwarta, dowoz żywności został ułatwiony.

W czasie odwrótu Arcy X. Ferdynanda z Szwabii przez Frankonią do Czech, gdy wozy regimentu Reuss dostały się Francuzom, kilku żołnierzy kasę ratowało; iakoż kilka t. zł. ryń. zabrawszy, unieśli przez kraj Pruski, a gdy stanęli w domu, oddali wiernie wszystko komendantowi swemu. Arcy X. Ferdynand ten postępek uwielbił głośno, i każdemu znaczną dał nagrodę.

Zawczora Napoleon oglądał kilka dywizyi woyska swojego w Schoenbrunn. Mówić nie trzeba, że tłum ciekawego pospółstwa był niezmierny. Tymczasem narzucone kontrybucye wybierają pilnie Francuzi. Wenecya jest wolna od ciężaru, który spadł cały na prowincye Niemieckie domu Austriackiego linią zajęte. Tyrol ma zapłacić 9. millionów, Austrya niższa 32. resztę do 100. Austrya wyższa, Morawia, Czechy, Stirya Carinthia, Carniola, Istria. Ponieważ niepodobao było summę tak ogromną wyliczyć w gotowiznie, przyjmują nieprzyjaciel dobre wexle. Gubernator Clarke wkrótce ma ztąd wyjechać; miejsce jego zastąpi Soult Marsz. aż do czasu oddalenia się armii. Wtenczas podobno Cesarz powróci do tey stolicy.

Chorych i ranionych żołnierzy jest dziś blisko 15. t. z rozmaitych krajów i narodów, wiele domów dla wygodnego ich pomieszczenia zajęte. Wszyscy Chirurgowie i lekarze, nasi i Francuzcy posługują zajęci. Szpitale dobrze są opatrzone, na niczem tu nie zbywa; przeto wielu przychodzi do zdrowia. Lecz w Teschen, Ołomuńcu, Brunn, innych miejscach, gdzie znajduje się wiele t. podobnego ludu, słychać że po kilkadziesiąt osob umiera codziennie; zagaściła się gorączka zaraźliwa.

Arcy XX. Karol i Jan odwiedzili Cesarza w Holsch; tam odprawiła się w ich obecności gabinetowa rada, której owocem jest pokój przyspieszony. Utrzymuje się pogłoska, że nastąpi odporne i zaczepne przymierze między domem Austriackim i Francją. Arcy X. Karol w nocy z d. 6 na 7. odebrał bilet blisko miasta Graetz od Franciszka 2. z uwiadomieniem, że broń jest zawieszona. Zatem dalej nie postępował ku Wiedniowi; lecz ostrzegłszy natychmiast Massenę, zrobił umowę do okoliczności stosowną; woysku swojemu do Węgierskich granic wkroczyć rozkazał. Tym sposobem skończyło się rozlanie krwi na południu. W Węgrzech, iak słychać, było już 56. t. zbroynych Insurgentów, między którymi jazdy 24. t. gotowej wspierać usiłowania woysk Arcy X.

BATAWSKA RP.

HAGA 28 grudnia. Zawczora okręt Angielski, który należał do floty z Dunes wysłanej do Niemiec, osiadł na piaskach blisko Helder. Była to fregata dawniej Batawom zabrana; znalazło się na niej 640 matków i żołnierzy; ratowano wszystkich; okręt nawet podniesiony wszedł do portu. Od poymanyh ludzi dokładną wiadomość mamy, iak liczne woyska nieprzyjaciela do Niemiec już przesłał, iakie zamysła przesyłać. Tey wyprawy ponieważ według wszelkiego podobieństwa celem jest naiechanie krajów RP. gotujemy się do obrony. Po dywizyi wybranych grenadyerów z Brestu przysłanej, nastąpiła wkrótce 2. Z Bayonne od granic Hiszpańskich ruszona, po 120 d. ciągnienu stanęła u nas w liczbie głów 4200. Connetable główną kwaterę z Nimegi przenosi do Groningi; straż jego składa się z 500 Belgów. Na granicy Niemieckiej stoi 30 t. zbroynego ludu, czekając hasła. Z Rzeszy nadciąga Augereau; był jeszcze spodziewany Bernadotte. Już mówiono o bliżkiem ruszeniu w pole wszystkich armii, o zagaieniu kampanii nowej. Gdy przysłane z Wiednia i Berlina rozkazy, nagle wszystko odmieniły.

Nie tylko woyska już zgromadzone nie ruszyły, ale nawet ciągnącym do granic wstrzymać się kazano. Słychać, iż zawieszenie broni podpisane w Morawii ma być rozciągnięte do Hannoveru. Król Pruski obowiązanie się pokój utrzymać w Niemczech północn. Podniosły się wnet papiery Batawskie. Woyska Pruskie zgromadzające się blisko granic naszych, odciągają teraz do Fryzji wschod. i Munster, stawać mając na linii demarka-

cyną zwanej. Z Paryża doniesiono, że bankier Bastide zbankrutował na 10 mill. fran. Adm. Collingwood stojący pod Cadix dozwala okrętom obojętnym spokojnie do portu zawiać, gdy nie mają amunicyi morskiej.

WŁOCHY.

MEDIOLAN 19 grudnia. Nakoniec po długim opasaniu od lądu, miasto Wenecya dostało się Francuzom; ustąpił z niego Austriacki garnizon, podobno rozkaz odebrał na to od Franciszka 2 po zawartem broni zawieszeniu w Niemczech. Wice Król Eugeniusz znajdujący się teraz w Bononii ma wkrótce pośpieszyć do pomienionej stolicy. Z drugiej strony wieść przysłała, iż nieprzyjacielskie woyska zprzymierzone 3 mocarstw wkroczyły już do Rzymu. Inny znowu odgłos niesie, iż niedawno goniec przysłany z Rzeszy Niemieckiej, poniosł rozkaz wodzom tey armii, ażeby na okręta powracali. Co gdy nie iest pewna, Włosi i Francuzi gotują się do nowej wojny.

G. S. Cyr, za nim dywizya woysk Masseny, już rzekę Po przebyła pośpieszając na południe. To samo czyni G. Verdier ciągnąc wzdłuż brzegów morza śródziem. z regimentami Francuzkiemi, które mógł zebrać na prędcie w Liguryi i Piemencie; ten osadził port Livornę, w którym niedawno burza wielką szkodę sprawiła. Inne regimenta Francuzkie z Turinu przysłane, iakoteż rezerwa Włoska z G. Dombrowskim zgromadzały się pod Bononią. To samo czyniły gwardye narodowe, których spodziewano się wkrótce liczyć do 30. t. Wice Król Eugeniusz zalecił duchowieństwu, ażeby lud utwierdzano w mężstwie i wierności. Ponieważ zaraz po skutecznym lądowaniu w Neapolu i Otranto, wiele mówić zaczęto o liczbie nieprzyjaciół, co niepospolitą troskliwość sprawiło, rząd nasz ogłosić kazał, że ta liczba iest mniejszą, niżeli z początku rozumiano. Tenże Eugeniusz przepisał, ażeby nikt z cywilnych i stanu duchownego pensyi nie odbierał ze skarbu, i jeśli w kraju nie mieszka, wyłączając iednak 60. letnich weteranów, i tych którzy za granicą byli od r. 1796. Wyjęci są z powszechnego prawa mężowie oyczyźnie zasłużeni, autorowie dzieł i wynalazków pożytecznych.

BONONIA 19 grudnia. Wice Król Eugeniusz odprawił rewiał 1. dywizyi gwardyi narodowej Włoskiej, pod murami miasta naszego, której hetmani G. Dombrowski; ludu było 10. t. Wszyscy witając X. radośnym okrzykiem kapelusze no bagnietach podnieśli. Po manewrach Eugeniusz rzekł do Officyerów. Nieskończenie iestem wdzięczen za prędkie zebranie, porządek, i ćwiczenie tego ludu. Lecz oraz donieść muszę, iż nieprzyjaciela nie mamy. Wprawdzie floty zprzymierzone wysadziły na ląd żołnierza w Neapolitańskim kraju, ten iednak nie ruszył do granic naszych; owszem gotuje się na statki swoje powracać. Słodko mi iest w tém miejscu widzieć uszykowane i do boiu gotowe różne gromady Włoskiego Królestwa. Ta młodź cały miesiąc stać będzie w obozach, i ćwiczyć się w rycerskim rzemiele. Co uczynił Napoleon u Francuzów, chce dokonać we Włoszech; czas iest, ażeby ten naród był wielki.

RZESZA NIEMIECKA.

HANNOVER 1 Stycznia. Kiedyśmy się spodziewali widzieć w kraju naszym albotęz w granicach Batawskich zagaioną kampanią, nadspodzianie prędzey widziemy odmienioną rzeczy postać. Zewsząd przychodzą odgłosy, że teatr wojenny w Niemczech północn. otwarty nie będzie; że Król Pruski, przyiósł na siebie zachowanie pokoju; że w tych stronach ogłoszone być ma zawieszenie broni na 3 mieś. w którym przeciągu Mocarstwa do wojny lądowej uwikłane, mają ułatwić zachodzące trudności. Tymczasem wodzowie armii zprzymierzonych częste rady odprawiają; z Anglii do portów Bremerlehe i Stade coraz nowe woysko przybywa; Officyerowie zaś Brytańni W. zatrudniają się pilnie zaciąganiem nowych regimentów, dopełnieniem dawniejszych. Nie wiemy, iaki los będzie Elektoratu Hannoverkiego, powrócą tu Francuzi, czyliż w nim zostaną zprzymierzeńce, albo wkroczą znowu Prusacy. O wycieczce dawniej opisaney wiadomość nie rzetelną była; nie śmiał Barbeau pokazać się w otwartem polu przed liczniejszym nieprzyjacielem.